

## Biełaruskaja

## KRYNICA

PIALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA

## Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda —  
2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaia daražej.  
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

## „Białorusini-Polacy“ i Biełarusy.

Padčas pracesu „Hramady“ adzin z lideraŭ ciapierašniaj biełaruska-polskaj uhody, a tady jašče lider uhody biełaruska-sawieckaj, zajawlu, što jon „białorusin polak.“ Hety skaz, jaki maje ŭ sabie zdradu biełaruskaj nacyjanalnaj idej, nia byŭ skazany na wiecier. Užo tady niekatoryja z lideraŭ „Hramady“ dahawarywalisia, z kim „treba“ prajektawali biełaruska-polskuju ŭhodu i pryncyp „białorusin polak“ kłali ŭ asnowu henaj uhody. Prajektadaŭcy atrymali ŭrešcie wolnaść i „plany“ swaje pačali prawodzić u żywćcio. Koštam biełaruskaj idej paŭstała siaŭniašniaja biełaruska-polskaja ŭhoda. Uhoda heta. Kali dalej nie raźwiwajecca, dyk usiož tyki isnuje i siaŭnia, jak ubačym niżej, koštam biełaruskaj nacyjanalnaj idej.

„Los“ tak zrabiu, što Wilenskaja Biełaruskaja Himmnazija (ab Nawahradzkaj tut nie haworym) apynułasja ŭ rukach „białorusinów-polaków“, jakija letaś, nasuproč woli ŭsiaho biełaruskaha hramadźianstwa, himnaziju hetu pieradali na ŭłasnaść polskamu ŭradu. Kab daplać hetaj mety, ludzi hetyja nia brydzilisia nijakimi sposabami. Praŭda, adzin z haloŭ biełaruska-polskaj uhody, wiedamy worah biełaruska ukraińska-litoŭskaha frontu, zwaročaŭsia pa hrašowuju pomać na himnaziju i ŭ toj bok ale heta dla zamyleńnia wačej bo los hetaj himnazii byŭ užo daŭno wyrašany ŭ kirkunku pieradačy jaje palakom. Pierajšoŭšy ŭ čužyja ruki, himnazija, jak filija polskaj, stałasja čužoju biełarusam: praz uwieś sioletni školny hod starod moładzi, najwyrażniej koštam biełaruskaj dušy hetaj moładzi, prawodziŭsia pryncyp „białorusin-polak.“ Hetaha trebawaŭ nowy haspadar, a trebawaŭnie heta biełaruskija parabki achwotna spaŭniłali. Himmnazija stałasja falwarkim niekalkich asob, što stajac na čale polska-biełaruskaj uhody, jakija ab uzhadawaŭni moładzi biełaruskaje nia rupiacca i nia mohuć rupicca. Wučycielami ŭ himnazii mohuć być tolki ŭhodoŭcy, wučycieli z palityčna niezaležnyja nie prymajucca, a kali z takich chto jašče tam bŭŭ astaušysja, na budučy hod užo biez pardonu nie dapukajecca. Ab hetym usim najlepš šwiedča fakt, što adzin z wučycialoŭ, jaki swajej biazdarnaścij, jak wučyciel, i swajej dalokaścij da ŭsiaho biełaruskaha niamała himnazii zrabiu škody, na budučy hod, praŭda, maje być zwolnieny, jak niekwalifikawany, ale z padziakaj z boku Kurataraza „zasłuhi“ dla himnazii i z wypłataj pensij za čatry miesiacy ŭpiera(i) „Pedahoh“ heny, peŭnie, dla kaho „treba“ zasłužany, ale tolki nie dla himnazii. Z hetaha jasna bačym, na jaki hrunt biełaruska-polskija ŭhodoŭcy pastawili himnaziju. Biełarusy słušna kazali, što ad momentu pieradačy hetaj himnazii ŭradu, jona isnawać pierastała. Siaŭnia užo sapraŭdy trudna jaje nazwać szkołaj biełaruskaj. Hetak koštam biełaruskich kulturnych wartaściaoŭ kormicca ambicyja, asabisty interes kučki polska-biełaruskich ŭhodoŭcaŭ.

„Białorusini-polacy“ „plany“ swaje praz himnaziju i z himnazii pašyrajuć i dalej. Himmnazija — heta ich punkt apory. Mała taho, što ŭ himnazii z wučycialoŭ mohuć pracawać tolki tyja asoby, jakija ščyra ci niaščyra trymajucca ich, mała taho, što pryncyp „białorusin-polak“ prawodzićca i ŭ uzhadawaŭni biełaruskaj moładzi, himnazija całkom wyrazna padhataŭlaje kandydataŭ u studenskiju korporacyju „Skarynija“, jakaja zbudawana tak-ža na henym pryncypie. Woś-

ža heta korporacyja maje być tej arhanizacyjaj, jakaja pawinna prawodzić heny pryncyp u żywćcio biełaruskaha ŭsiaho studenstwa, a tak-ža ŭ żywćcio biełaruskaje hramadźka-palityčnaje ahułam. Praŭda, možna ciešycca, što aprača papojkaŭ kala bočki piwa i aprača zwyčajnych hulanak, „Skarynija“ nawat i takoj „ideowaj“ pracaj, jakoj ad jaje damahajucca jaje chlebadaučy, nie zajmajecca: chiba-ž nia možna nazwać ideowaj pracaj fakt stajanki z štandaram na stancyi, kali ŭ Wilniu pryjaždžaje marš. Piłsudski? Dyj niama tam kamu choć krychu niečym paważniejšym zajmacca: naležać tudy abo studenty, jakich bida zmusiła naležyć, kab atrymać za naležaŭnie jakich 20 zał., abo zwyčajnyja miaščanie, jakija lubiać piwa i jašče sioje-toje. Wiedama, možna skazać, što heta ŭsio nia naša sprawa. Sapraŭdy bylob tak, kab-ža sama „Skarynija“ i jaje chrosnyja bački — lidery sučasnaj biełaruskaj uhody — nia mieli pretensii da biełaruskaj idejowaści. Tymčasam tak, nažal, nia jość Arhanizacyja heta padtrymliwajecca silnymi hetaha świetu, kab tušawała i likwidawała biełaruskiju nacyjanalnuju ideju i ŭwodziła razdziel i warožaść u rady biełaruskaha nacyjanalnaha studenstwa. A heta usio robicca za hrubyja hrošy, u jakich jość i našaha sielanina krywawy mazol. Apošnim časam na tle rožnych „wyčynów“ Skarynii (ab jakich lepš zamaŭčać), niekatoryja siabry pačali z jaje ŭciakać. Ale aplakuny majuć sposab zatrymać ich, prynamsia niekatorych. Tak napr. kali niadaŭna adzin z skarynčykaŭ — wučyciel biełaruskaj himnazii — wyšaŭ z henaj arhanizacyjaj, adzin z lideraŭ polska-biełaruskaj uhody jamu zajawiu niadwuznačna, što kali jon nia wierniecca nazad, miesca ŭ himnazii mieć nia budzie. Woś-ža ŭwieś sensu „Skarynii“, jak bačym, tak-ža žyrawać na biełaruskaj nacyjanalnaj idej i jaje panižać.

Aprača hetaha biełaruska-polskija ŭhodoŭcy prabujuć swaich sił i pa našych sielach. Dziela hetaha jany nia tak daŭna stwaryli konkurencyjnuju arhanizacyju: T.B.A. (Tawarystwa Biel. Aświety), jakoje maje padrywać kulturnuju rabotu Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury i Tawarystwa Biełaruskaje Škoły. Woś-ža konkurencyja heta pakrysie sapraŭdy prawodzićca. Wiedama, dziakujučy hetkaj konkurencyi zrywajecca biełaruskaja kulturnaja praca na siaie, bo ŭ polskaje T. B. A. nihto nia jdzie, a praca ŭ Biełaruskim Instytucie Haspadarki i Kultury pieraskadžajecca da niemahčymaści. Nu, a „białorusinom-polakom“ widać ab heta i idzie.

Praŭda, razumnaja palityka — heta wykarystaŭnie ŭsich mahčymaściaoŭ. Hałowy biełaruska-polskaj uhody hetym-ža i prabujuć apraŭdać usiu swaju „pracu.“ Woś-ža dumajem, što i sami jany nia wierać u słušnaść swaich sloŭ. Fakty haworać, što palaki pry pomačy ich u biełaruskaj palitycy na swaju karyść sapraŭdy wykarystali i wykarystoŭujuć dalej usie mahčymaści, a „białorusini-polacy“ zdali i zdojuć palakom usie pazycyl. Našto daloka—woś na zakančėŭnie našych uwah spynimsia jašče na „Nawukowym T-wie.“ Kali paŭstała ŭhoda, Tawarystwa heta bylo tak-ža ŭciahnuta ŭ uhadowuju palityku i hetym ad siabie adapchnuła biełaruskija niezaležnyja inteliħentnyja siły. Siaŭnia „Naw. T wa“, prynamsia ŭ swaim kiraŭničym składzie, heta kučka tych ludziej, jakija za ŭsiakuju canu trymajucca dziaŭžaŭnaha polskaha karyta. Woś prad-

nami „Hadaŭik“ henaha T-wa świeža wydany pry dapamozie Min. Aświety (zlyja jazyki kažuć, što razam i pry dapamozie Wil. wajawodztwa). Ciešymsia z jaho, šmat jon maje ŭ sabie wartaści. Heta sapraŭdy adzinaja zdabyča ad polskaha ŭradu za ŭsio toje, što jamu koštam biełaruskim robiać hławary biełaruska-polskaj uhody. Šyrejšuju ab hadawiku recenziju padamo u wadnym z bližejšych numeroŭ našej hazety. Ciapier-ža tolki ŭspomnim dwa fakty, jakija asabliwa jarka charakteryzujuć redaktaroŭ „Hadaŭika“ i ŭsio sanacyjnaje „nawukowaje“ T-wa. U swaim čaśie, u 1924 h. Ks. Ad. Stankiewicz (wyjšaŭ z T-wa ŭ 1927 h. z pryčyny „равнения на советы“ haławy jaho) ad imia T-wa ježdziŭ u Lwoŭ, kab dostać pazyku na kuplu domu dla bieł. Muzeju. Pazyki nie dostaŭ, ale dostaŭ ad adnej asoby tysiaču dalaraŭ na nawukowaje T wa i pieradaŭ ich haławie henaha T-wa. Što za hetyja hrošy зробlena dla biełaruskaj nawuki — niawiedama, wiedama tolki toje, byli prynamsi takija wiestki, što 300 dalaraŭ z hetych hrošaŭ pašlo na adzin biełaruski palityčny praces za hranicaj sučasnej Polšcy. Tymčasam u „Hadaŭiku“ čytajem, što Ka. A. Stankiewicz pryjechaŭ z ničym.—A woś uznoŭ u druhim kancy „Hadaŭika“ spatykajem zaciemku „Praŭda ab „Mužyckaj Praŭdzie.“ — A. Ł., u jakoj (u zaciemcy) u światle niezgodnym z histaryčnaj praŭdaj i škodnym dla Biełarusau malujecca asoba Kastusia Kalinoŭskaha. Haworycca tam, što byccam jon chacieŭ padniać naša sielanstwa prociŭ Maskwy i zdabyć jahonuju prychiłnaść da polskaha paŭstanskaha ŭradu i tolki, nie ŭspaminajučy ab tym, što Kalinoŭski klikaŭ, praŭda, sielan našych iści prociŭ Maskwy razam z Polščaj, ale za wolnaść i prawy našaha narodu.—Dalej, admaŭlajecca ŭ henaj zaciemcy „Mužyckaj Praŭdzie“ nazowy i charakteru biełaruskaj časopisi, miž inšym i zatym, što Kalinoŭski sam zawie jaje pišmom. Woś-ža tak i jość. Hazeta, časopiś — heta i jość piśmo, što wychodzić u peŭnych odstupach času Z hetkich adnosinaŭ da Kalinoŭskaha i da „Muž. Praŭdy“, heta znača—da našaj minuŭšychny—mała taho, što wyjaŭlajecca ihnorancyja sprawy, čaho być u nawukowym hadawiku nie pawinna, ale jšče wyłazie na wierch toj-ža duch „biełaruska-polski“, toje-ž lakajstwa tam, dzie prychodzićca baranić ad palakoŭ biełaruskija wartaści. Sapraŭdy, hetkija adnosiny A. Ł. (Ant. Łuckiewiča, jon-ža i Ant. Nawina) da „Muž. Praŭdy“ možna rastłumačyć abo nienukawym padchodom da sprawy, abo „białorusko-polskim“ jaho kursam, uhadawaściaoŭ Palakom. Byŭ čas, kali jon u hetaj sprawie zajmaŭ stanowišča zholdnaje z praŭdaj. U swajej knižcy „Adbitaje żywćcio“ (1929) (bač. 18—19) A. Ł. wyrazna kaža, što Kalinoŭski wyzwalaŭ Biełaruś z palityčna zaležnaści ad Maskwy i ad Waršawy, jak heta bylo sapraŭdy, a ŭ brašurcy „Puciawodnaja idej bieł. literatury (1920) (bač. 16) „Muž. Praŭdu“ nazywaje „biełaruskaj časopisij“!.. Ach, panie A. Ł.: aściarožna „na zakrętach“!

Słowam: „białorusini-polacy“ i biełarusy — heta siaŭnia dźwie rožnyja, nawat supierečnyja rečy. Hetak hetu sprawu razumieje biełaruskaje hramadźianstwa, hetak hetu sprawu razumieje i adčuwaе biełaruski narod. Hetym-ža tłumačycca warožaść u biełarusau da „białorusinów polaków“ i prosta dziŭnaja niepopularnaść ich u našym narodzie. Heta znak, što ŭ biełarusau jość jašče zdarowy duch, zdarowaja dumka. A heta — hrunt!...



# KAMUNIKAT.

Prezydyjum Bielaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu ũ Wilni hetym pawie-damlaje ũsie bielaruskija arhanizacyi i instytucyi, ťto jon, zhodna z Rehulami-nam, prystupiŭ da abnaŭleńnia Bielaruskaha Nacyjanalnaha K-tu na 1933-34 h.

1) Dziela hetaha tyja bielaruskija narodnyja arhanizacyi, jakija jaťce nie naleŭaŭ da Nacyjanalnaha Kamitetu, a ŭadali-b pryniaŭ ŭaťacie ũ ahulna bie-laruskaj reprezentacyi, zhodna z 2 art. Rehulaminu BNK pawinny da dnia 31-ha traŭnia siol. h. padaŭ zajawu Prezydyjumu BNK ab ustupleńni ũ Bielaruski Nacyjanalny Kamitet i wyznaŭyŭ swaich pradstaŭnikoŭ u ahulna bielaruskuju reprezentacyju: palityŭnyja — pa 3-ch, a ũsie inťyja — pa 2 ch, paŭnamoŭctwy katorych z dakładnymi adresami pradstaŭnikoŭ, razam z zajawaj, pierasłaŭ u Pre-zydyjum BNK-tu.

2) Bielaruskija arhanizacyi i instytucyi, abjednanyja ũ Bielaruskim Nac. Kamitecie, majuŭyja ũ ahulna-bielaruskaj reprezentacyi swaich pradstaŭnikoŭ i ŭadajuŭyja ŭmieny swajho pradstaŭnictwa ũ BNK, pawinny da dnia 31 traŭnia s. h. prysłaŭ u Prezydyjum BNK paŭnamoŭctwy nowych pradstaŭnikoŭ z dakładnymi ich adresami. Niaprysłańnie ũ aznaŭanym terminie ŭmieny pradstaŭnikoŭ budzie liŭycca paŭwierdŭańniem pradstaŭnikoŭ wydelehawanych u minulym hodzie i na 1933 34 hod.

3) Pradstaŭniki bielaruskich arhanizacyjaŭ, wydelehawanyja ũ Biel. Nac. K-t, pawinny sabracca na ahulny schod abnoŭlenaha K tu, jaki adbudziecca 5 ŭerwienia s. h. a hadzinie 16-taj pa paŭdni ũ pamieťkaŭni — Ludwisarskaja 1—19 u Wilni, z nastupnym paradkam dnia:

- a) sprawazdaŭa za minuly hod,
- b) wybary starťyni i Prezydyjumu K-tu,
- c) biahuŭyja sprawy.

Wilnia, 21.V.1933.

Prezydyjum Biel. Nac. K-tu.

## Z bielaruskaha ŭyŭcia.

„Гадавік Б. Н. Т-ва“ — pryťwiaŭany 15-ci-leŭciu isnawańnia T-va — wyťaŭ ureťcie z dru-ku. Kniŭka mieťciŭ u sabie pracy niekalkich aŭ-toraŭ, pierawaŭna z haliny historyi, mastactwa, mowaznaŭstwa... i chroniku. Pry samym kancy kniŭki adŭznaŭana, ťto wydana jana „z dapamo-hi“ polskaha ministerstwa Aťwiety i Wierawyznań-niaŭ. Abťyrniejťy ahlad hetaj kniŭki damo ũ na-stupnym numary „B. Krynicy“. Tut-ŭa zaciemim tolki, ťto cana kniŭki, pryniaŭťy pad uwahu jej-naha achwiaradaŭca, stanoŭŭa za wysokaja (12 zł.): kolki-ŭ bielarusoŭ hetkuju sumu moŭa siańnia zapłaŭiŭ i hetaj kniŭhaj karystacca? A kali tak, dyk dla kaho jana wydana?

Prypaminajem, ťto „Гадавік“ prajťoŭ wo-struju cenzuru (hl. „B. Krynicu“ № 8), dyk amatory ryzykoŭnych siańnia bielaruskich temaŭ niŭoha badaŭ u im nia znoŭduŭ.

Palityka! U ŭwiazku z naťaj zaciemkaj u proťłym 20-tym numary „B. Krynicy“ ab ŭwal-nieńniach bolťaťci nastaŭnikaŭ Wilenskaj biela-ruskaj himnazii (filii) dawiedwajemsia z peŭnych ŭaroŭ, ťto ŭwalnieńnie z hetaje himnazii doŭha-letniaha jejnaha nastaŭnika Ks. Ad. Stankiewiŭa nastupiŭa „ze względoŭ państwowo-wycho-wawczych“. Pryŭyna, znaŭyŭ, tut tolki ŭysta pa-lityŭnaja: ťkolnym uŭladam, a jaťce bolť—jejnym paduŭadnym niawyhadna byŭo mieŭ pasiarod sia-bie niezaleŭnaha wuŭyciela i jany pastanawili jaho pazbawicca.—Ale ťto dalej?

Sudowaja rasprawa. Dnia 18-ha h. m. ũ Wilenskim Haradzkiŭm Sudzie adbyŭasia ras-

prawa suproŭ siabroŭ polonofilskaj stud. korp-oracyi „Skarynija“ hram. hram.: K. Hlinskaha, W. Astroŭskaha, M. i P. Ťasnych, A. Bartula i J. Zianiuka, abwinawaŭanych z art. 469 K. K. za pabiŭcio hram. J. Ťutowiŭa dnia 8 VI.32 h. Z uwahi na toŭe, ťto niekatoryja waŭnyja dziela ŭstanaŭleńnia winy abwinawaŭanych akaliŭnaťci paklikanyimi na rasprawy ťwiedkami nia byli da-stataŭna paŭwierdŭany, sudŭdzia rasprawy adŭŭyŭ i adnaŭasna pastanawiŭ prasluchaŭ haŭoŭnaha ťwiedku abwinawaŭańnia hram. A. Aniťku, jaki pad hetu paru ŭywie paza Wilniaj.

Inŭ. K. Duŭ-Duťeŭski ũ Wilni. Hetymi dniami pryjaŭdŭaŭ z Koŭna ũ Wilniu wiedamy bielaruski dziejaŭ inŭ. K. Duŭ-Duťeŭski. Hoťc adwiedaŭ wilenskich bielarusoŭ i znaŭomiŭsia z bielaruskim rucham u Zach. Bielarusi.

Bielaruski koncert wieŭaryna. Wuŭnioŭ-skaj moŭadŭ Wil. Biel. Himnazii (dziaŭŭaŭnaj filii) ũ subotu 20 h. m. ŭadziŭa ũ zali himnazii bielaruski koncert-wieŭaryna. Koncert ťkładaŭsia z wystupleńniaŭ himnazijalnaha duchawoha ar-kiestru, choru pad kiraŭnictwam hram. Ťyrmy i deklamacyi bielaruskich wierťaŭ.

„Шлях Моладзі“ — miesiaŭnik bielaruskaj moŭadzi Nr. 5 za m-c trawieŭ wyŭťaŭ z druku; ŭmiesť roznarodny i cikawy. Adres „Ťlachu Mo-ladzi“: Wilnia, Zawalnia 6—10.

### Z BIELARUSI PAD SAWIETAMI.

Bielaruski teatr u Miensku. U Miensku maje byŭ pabudawany wialiki dom dla biela-ruskaha teatru i opery na 2.500 asob. Budowa teatru maje kaťtawaŭ 8 miljonaŭ rubloŭ.

## Polskaje prawasłaŭje.

Rasiejskaja palityka ũ praciahu wiakoŭ, na-suproŭ pryrodnaha prawa nierasiejskich narodaŭ, imknuŭasia da wynaradaŭleńnia zawajawanych narodaŭ praz relihiu — praz padparadkawaneŭe sabie rasiejskaje prawasłaŭje. Z hetaj pryŭyny prawasłaŭje na Bielarusi i Ukrainie niasŭŭna pierajmienawaŭasia na wieru „ruskuju“. Hetak nazywaŭjŭ jaho niasŭwiedamyja relihiina i nacy-janalna bielarusy i ŭkraiŭcy, hetak jaho ŭwaŭa-juŭ rasiejskija ŭornasociency i ich prysŭŭzniki — rasiejskija papy. Rasiejskaja ŭornasocienskaja kumpanija, karystajuŭyŭsia z relihiinaj i nacyjanal-naj niasŭwiedamaťci ŭastki bielaruskaha i ŭkraiŭ-skaha siaŭanstwa, utrymliwaje na Bielarusi i Ukrainie aŭ da hetaj pary ũ prawasłaŭnaj cark-wie rasiejsŭŭny, wykaryťtywajuŭy ũ hetaj sprawie prawasłaŭnuju wieru bielarusoŭ i ŭkraiŭcaŭ.

Ab tym, ťto prawasłaŭje nia joťc wieraj „ruskaj“, ťwiedŭyŭ fakt, ťto hetaje-ŭ prawasłaŭ-je ŭŭaŭŭajacca ŭŭo i wieraj „polskaj“.

Niadaŭna Prawasłaŭnaja Carkwa ũ Polťŭy zrabila uniju — dakanala ŭŭuŭeńnia prawasłaŭja z polskim Narodnym kaťcioŭam. Henaja unija prawasłaŭnaj Carkwy ũ Polťŭy z polskim Narodnym Kaťcioŭam aficyjalna nazywajacca „polski prawasłaŭny Narodny Kaťcioŭ“. Paťla henaj unii — ŭŭuŭeńnia mitrapalit prawasłaŭnaj Carkwy ũ Polťŭy Dzianis, jak padoŭe „WU“, pasta-nawiŭ utwaryŭ asobnuju administracyjnaja-carkoŭ-nuju ŭprawu dla spraŭ polskaha prawasłaŭnaha Narodnaha Kaťcioŭu. Na ŭale henaj uprawy ma-je byŭ siabry warťaŭskaje prawasłaŭnaje kansy-storyi pratajereŭ T. Pratasewiŭ.

Sŭowam, pobaŭ rasiejskaha prawasłaŭja ũ Polťŭy, zasnawaŭasia ŭŭo ũ samoj prawasłaŭnaj mitrapolii ũ Warťawie i prawasłaŭje, pad na-zowam „polski prawasłaŭny Narodny Kaťcioŭ“.

Prawasłaŭnyja bielarusy ab hetym pawinny wiedaŭ i imknuŭa da taho, kab prawasłaŭje na Bielarusi byŭo nie rasiejskaje i nia polskaje, a bielaruskaje. Dziela hetaha treba damahacca prawasłaŭnym bielarusam nawuŭańnia dzialej relihi i ťkoloŭ ũ rodnej bielaruskaj mowie, damahacca propawiedziaŭ u cerkwach pabiela-rusku, trebawaŭ, kab duchawienstwa ũ znosi-nach z pryŭadŭanami pasŭhoŭwaŭasia mowaj bielaruskaj, a tak-ŭa damahacca, kab ierarchiŭ-naje kiraŭnictwa carkwy na bielaruskich ziem-lach byŭo ũ rukach bielarusoŭ.

M. D—cki.

## Jaťce ũ sprawie a. Al. Dejbnera.

Na paŭatku siol. hodu polskija hazety ťyraka pisali ab tym ťto z Watykanskaj Kamisii „pro Russia“ jakaja kiruje unijnaj pracaj i na naťych bielaruskich ziemiach, uciok praz Berlin u Sawiety katalicki ťwiaťŭeńnik uschodniaha ab-radu, rasiejec Alaksandr Dejbner, zabirajuŭy z saboj z nazwanaj Kamisii waŭnyja dakumanty. Prypisiwali pry hetym polskija hazety Dejbneru, ťto jon, buduŭy prywatnym sekretarom starťyni Kamisii d'Herbigny i zajmajuŭy ũ samaj Kamisii waŭnaje stanowiťca, u hruncie reŭy byŭ zwyŭaj-nym baťŭawickim ťpijonam, jaki ŭreťcie, aŭnaniŭ-

## Kastuť Kalinoŭski, „Mu-ŭyckaja Praŭda“ i ideja Niezaleŭnaťci Bielarusi.

(Referat Ks. Ad. Stankiewiŭa, praŭytany na ŭraŭystaj Akademii 25.III.33 h., z pryŭyny 15-yŭ ubodkaŭ abwieťŭańnia Niezaleŭnaťci Bielarusi i 70-yŭ ubodkaŭ bielaruskaj presy. Drukujem pawodle stenagrafii).

(5).

### V. „Muŭyckaja Praŭda“.

(Praciah, hl. „Biel. Krynica“ Nr. 20).

Znaŭeńnie „Muŭ. Praŭdy“ dla Bielarusoŭ sapraŭdy wialikaje. Heta pierťaja ŭasopiť, ja-kaja byŭa pisana pabielarusku i jakaja budziŭa narod nať da wolnaťci socyjalnaj i nacyjanalnej.

Praŭda, z boku Bielarusoŭ, dla jakich bie-laruskaja nacyjanalnaja sprawa maŭoŭe maje znaŭeńnie, abo jakija z Kalinoŭskim maŭa zna-jomyja, moŭna ŭasam spatkacca z zakidami, ťto „Muŭyckaja Praŭda“ — heta nijakaja ŭasopiť, bo jana wychodziŭa tolki na dwuch ba-ŭynkach listka raŭmieram bolť-mienť waťmior-ki arkuťa. Woť-ŭa zakid hety susim niasŭŭny. Moŭna zakidaŭ „Muŭyckaj Praŭdzie“ mizerny

wyhlad, jak i toŭe, ťto jana sapraŭdy nie pa-dobna da hazet u naťym suŭasnym rozumień-ni, adnak joťc jana swajho rodu hazetkaj. Charakter hazety nadaje jej paradkawu numar, jakich usich (wiedamych dahetul), jak ja ŭŭo ŭŭpaminaŭ, byŭo siem, a tak-ŭa charakter ha-zety nadaje jej na ŭsich numaroch staŭy na-zoŭ „Muŭyckaja Praŭda“ i ŭreťcie wysoka idejny hramadzki i — apraŭa samaj mowy bielaruskaj — ahulaŭ bielaruska-nacyjanalny ŭmiesť. Sŭowam, „Muŭyckaja Praŭda“ — heta pierťaja bielaruskaja ŭasopiť, wydanaja ũ ta-koj formie i takim sposabam, jak hetaha wy-mahali rewolucyjna-narodnickija mety jaje wy-daŭca i redaktora Jaťki Haspadara z pad Wil-ni — Kastusia Kalinoŭskaha.

Cikawa adznaŭyŭ, ťto niekatoryja polski-ja aŭtory „Muŭyckuju Praŭdu“ biez nijakich zaťciaroh zaliŭajuŭ da zwyŭajnaj presy, da liku hazet, ŭasopisjaŭ. Tak napr.: Gaťiorowski („Bibliografija drukoŭ 1863 r.“) „Muŭyckuju Praŭdu“ ŭmiaťŭaje ũ addziele presy, ŭasopi-siaŭ, u addziele, jaki nazywaje: *prasa wŭspół-czesna*, choŭc maje addziele: *dokumenty, druki ulotne*, a znaŭa — ŭwaŭaje jaje za ŭasopiť.

Toŭe-ŭ robiŭ B. Limanoŭski („Historja Powstania Narodu Polskiego“ 1863-4 r., baŭ.

171), jaki kaŭa, ťto Kalinoŭski wydawaŭ „bielaruskie pisemko ludowe“ „Muŭyckuju Praŭdu“.

Tak-ŭa za ŭasopiť ŭwaŭaje „Muŭ. Praŭdu“ i taki pierťaradny znaŭca bielaruskaj literatury, jak M. Harecki, jaki, padajuŭy ťpis biela-ruskich hazet i ŭurnaŭaŭ, „Muŭ. Praŭdu“ stawiŭ na ŭale ich. (Гісторыя Бел. Літаратуры, Вільня, 1920, баŭ 206), a ŭznoŭ u druhim wy-dańni swajej literatury (Maskwa—Leninhrad, 1924, baŭ. 214) „Muŭ. Praŭdu“ nazywaje bie-laruskaj ŭasopisjaŭ.

Tak, „Muŭ. Praŭda“ heta pierťaja biela-ruskaja ŭasopiť, hazetka, „pisemko“, jak dobra palaki kaŭuŭ, abo piťmo, jak napr. u № 2 „Muŭ. Praŭdy“ wyraziŭsia ab joj sam Kalinoŭski, bo-ŭ nazowa ŭasopiť sapraŭdy pachodziŭ ad ťlowa piťmo, ťto maje charakter publiŭna-hra-madzki i wychodziŭ ŭas ad ŭasu. „Muŭ. Praŭda“ imienna i joťc hetkim piťmom, ŭasopisjaŭ. Na-zowie hetaj pierŭnie-ŭ nie pierťakadŭaje toŭ fakt, ťto koŭny numar „Muŭ. Praŭdy“ ŭmiaťŭaje ũ sabie zwyŭajna tolki adnu staciejku, bo lik staciej i prysutnaťc roŭnych biahuŭych wiestak u jakoj ŭasopisi, ťcisŭa haworaŭy, da istoty sa-maj ŭasopisi nie naleŭa. Adoŭwami ŭreťcie nazywaŭ „Muŭ. Praŭdu“, imienna dziela



šysia ũ Berlinie z niekaj żydoŭkaj kamunistkaj, uciok u Sawiety. Hetak pisali polskija hazety, a aściaroŭny adhałosak hetych wiestak byŭ zna-šoŭšy miesca i ũ „Bieł. Krynicy“ (Nr 6 (505)).

Ciapier-ža ũ dwumiesiačniku „Oriens“ Nr 2 (III—IV(33)) znachodziŭ razjaśnieńnie, pachodziačaje z kompetentnych kruhoŭ. Woś-ža pawodle hetaha razjaśnieńnia: 1. a. A. Dejbner u Sawiety nie ũciakaŭ, a tolki wyjechaŭ z Rymu u Berlin, dzie jak *katalicki świaščeńnik* usch. abrađu żywie i dahetul, 2. nia mieŭ i nia maje ničoha supolnaha z bałšawikami i ichnaj raz-wiedkaj, 3 u Rymie nia byŭ ani prywatnym, ani jakim inšym sekretarom archib. d'Herbigny, 4. nia braŭ nijakaha ũčasčia ũ pracach i nia mieŭ dostupu da Komisji „pro Russia“, 5 z archiwu Komisji „pro Russia“ nijakija dakumanty ab sprawach kaścioła ũ Sawietach, ani ũ nas (Zach Biełaruś) ani zhinuli, ani byli ũkradzienija.

Jak-ža niezawidna pašla hetaha wyhladajuć pisaki polskaj presy, jakaja hetak lubić chwalić swajoj „katalickaściu“!... Manoj świet proj-dzieś, ale nazad nia wierniešsia.

P. P.

## Z życia Litoŭcaŭ.

Wiečar u čeść Čurlonisa. U minulyŭm tyd-ni ũ Wilni, u zalu Lit. Himnazii im. Witaŭta Wia-likaha, adbyŭsia wiečar-kancert u čeść litoŭskaha kompozytara Čurlonisa. Na wiečary hetym prof. Hałkoŭski pračytaŭ lekciju ab tworstwie Čurlonisa, a tak-ža prademanstrawaŭ na fortepianie jahonyja niekatoryja muzyčnyja twory, urešcie chor prapiajaŭ u čeść Čurlonisa kantatu, jakuju ũlażyŭ toj-ža prof. Hałkoŭski.

Nie dajuć szkoł. Nie adny my biełarusy majem wialikuju biadu z szkołami. Sprawu heta tak-ža mocna adčuwajuć i litoŭcy. „Viln. Rytos-juś“ z 24.V siol. h. piša, što jašče letaś letam tawarystwa „Rytas“ prašila polskija školnija ũłady ab dazwole adčynić litoŭskija prywatnija szkoły ũ siolach Kašety i Kaniaŭka. Na hetu prośbu Wilenski Školny Kuratar daŭ adkaz tolki ciapier i prytyŭ adkaz admoŭny.

\*

Kanhres litoŭskich ŭaŭčyn. Na Siomuchu sioleta ũ Koŭnie adbudziŭšecca Kanhres tawary-stwa litoŭskich katalickich ŭaŭčyn. Z nahody he-taha Kanhresu budzie naładžana wystaŭka ma-larstwa, literatury, chatnich ozdobaŭ i šyćcia. Na wystaŭcy buduć wyklučna pradmiety twor-stwa i pracy ŭaŭčyn. Aprača wystaŭki, na Kan-hresie budzie tak-ža naładžany dzień sportu i pieśni, u jakich bjaruć udzieł tak-ža wyklučna tolki ŭaŭčyn.

Dzień maładych haspadaroŭ. Tak-ža sio-leta na Siomuchu ũ Niezależnej Litwie budzie naładžany dzień maładych haspadaroŭ — wia-skowych chłopcaŭ i dzieŭcat, jakija wiaduć pry-kladnija haspadarstwy, asabliwa ũ halinie ha-rodnictwa, a tak-ža hadawańnia żywioly i ptuśak. Woś-ža na Siomuchu, na druhi dzień, litoŭskija haspadary naładziać wystaŭku płačoŭ swajej pracy. Budzie heta sapraŭdy dzień świata henych haspadaroŭ.



adsutnaść u joj charakteru časopisi ũ syčasnym rozumieńni, jak heta niekatoryja dumajuć, tak-ža nia možna, bo adozwaŭ nihto nie nume-ruje, nihto nie nazywaje ich adnoj nazowaj i nihto zwyčajna na przypadkowych adozwach nie aznačaje cany jaje, a što bačym u kancy koŭnaha numeru „Muż. Praŭdy“. Słowam, cha-raktaru časopisi „Muż. Praŭdzie“ admowić ni-jak nia možna, bo jana sapraŭdy maje ũ sabie toje ũsio, što stanowić *sutnaść* paniaćcia časopisi.

Prošły hoď Litoŭcy światkawali stolećcie swajej presy, jakuju pačaŭ miesiačnik „Nusi-dawimai“... Woś-ža miesiačnik hety, aprača li-toŭskaj mowy, ničoha litoŭskaha nia mieŭ, bo apiswaŭ wyklučna ab protestanskich relihij-nych misijach siarod pahanskich narodaŭ, adnak-ža litoŭcy ad jaho wywodziać radawod swajej presy.

Praŭda, heny litoŭski miesiačnik, ŭwia-zany z litoŭskim narodom tolki mowaj, formaj i peryodyčnym swaim wychodźańniem bołš pa-dobny da hazety, jak naša „Mużyckaja Praŭ-da“, za toje heta apošniaja z biełaruskim na-rodem ŭwiązana nia tolki mowaj, ale tak-ža sama i hramadzka-narodnym źmiejstam.

Znača, „Mużyckaja Praŭda“ — heta naša

## Z Polšcy.

Haspadarčyja narady ũ Wařawie. Ad 18 da 20 h. m. adbylisia w Wařawie haspadarčyja narady pradstaŭnikoŭ i pryčilnikaŭ partyi B. B. Apazyčyja prywitala źjezd hetych naradaŭ iro-nižnymi ŭwahami, što ũrad hetkim sposabam prabuje prybliżycca da hramadźianstwa. Pašla karoŭkaj pramowy staršyni źjezdu i premjera Jendźejewiča, wialikuju pramowu skazaŭ wice-ministr Lechnicki, pradstaŭlajućy źjezdu zachady ũradu ũ halinie haspadarčaj Hawaryli pramowy i ũčasniki źjezdu. Pozytyŭnych rezultaŭ ad he-taha źjezdu spadziawacca nia prychođizicca.

Unarmawańnie sekwestracyi i ekzekucyi. Ministerstwa skarbu razasłała cyrkular, jakim za-hadywaje wyjawić i ũstalić normu żywoha i nia-żywoha inwentara, nieabchodnaha ũ ziamielnaj haspadarcy, kab hetkim sposabam ustanawić, što možna ũ hetaj haspadarcy za padatki sekwestra-wać i pradawać z licytacyi.

## Z zahranicy.

Bołš hodu hawaryli i nie dahawarylisia. U Źenewie ũžo 16 miesiačoŭ radzić h. zw. „kan-ferencyja razbrajeńnia“. Dziesiatki projektaŭ ũsich amal dziaŭžaŭ świetu tam razhladalisia, ale ani wodzin projekt nia byŭ zhodaj dla ũsich. — Naj-bołš adkryty i prosty byŭ projekt Niamieččyny. Jana zažadala dla siabie roŭnapraŭnaści. Niamiecki delehat zajawiŭ, što najlepš byŭ-b, kab usie dziaŭżawy razarużylisia tak, jak razaružana Niamieččyna. Werselski traktat, jak wiedama, za-baraniŭ Niamieččynie mieć bołš wojska, jak 100 tysiać i to biez ahułnaj, prymusowaj wajskowaj słuźby. Dzieła hetaha Niamieččyna stwaryła na-jomnuju, prafesijanalnuju armiju, h. zw. „Rajchs-weru“, siła jakoj wynosić 100 tysiać 500 ŭaŭ-nieraŭ. Henyja ŭaŭniera słužać pa 12 haďoŭ, a pašla pierachodzić u rezerwu — zapas, a na ich miesca nabirajecca nowych dabrawolcaŭ. Aprača hetaha Werselski traktat ahraničyŭ Niamieččynu i ũ zbrajeńni aruźžam: zabaraniŭ mieć wajennija aeraplany, budawać wajennija karabli, mieć wialikija harmaty i h. d. Słowam, зробlena tak, kab niamieckaja armija byŭla i najmiejšaja i najslabiejšaja.

Na razbrajeńnie pawodle niamieckaj prapa-zycyli nie zbraźniliŭsia ũ pieršuju čarhu Francyja i inšyja dziaŭżawy. Tady Niamieččyna zažadala, kab pazwolili joj sarhanizawać i uzbroid swaju armiju na raŭni z armijami druhich dziaŭžaŭ, — nie zhadzilisia i na heta. Dy mała taho, što nie zhadzilisia, ale Francyja pačala bajacca i niamieckaj Rajchswery.

Francyja ŭwaŭaje za kaniešnaje, kab usie armii byli milicyjnija, u jakoj wajskowaja słuź-ba byŭla-b wielmi karotkaja. Hetkaja pierabudo-wa armijaŭ skasawaŭla-b prafesijanalnija armii, a ũ pieršuju čarhu „Rajchsweru“, jakuju fran-cuski hieneralny štab uwaŭaje mahutnym instru-mantam skoraha napadu. Anhlija spadziawalaŭsia, što Niamieččyna na heta zhadziacca. Ale niamiecki delehat zajawiŭ, što Niamieččyna na ska-sawańnie „Rajchswery“ zhadziacca nia moža.

Henaja zajawa Niamieččyny ŭbianteżyła „konferencyju razbrajeńnia“, a hałoŭna Francyju i Anhliju. Ciapier wytwarýlasia ũ Eŭropie takaja dumka, što „konferencyja razbrajeńnia“ ũžo da-

lej hawaryć nia maje ab čym i jana ŭžo swajo adhawaryła.

Pakt 4-ch dziaŭžaŭ. U ŭwiazku z hutarka-mi ab „konferencyi razbrajeńnia“, apošnimi dnia-mi staŭsia aktualny ŭžnoŭ pakt 4-och dziaŭžaŭ: Niamieččyny, Itali, Anhlii i Francyi. Pakt he-nych dziaŭžaŭ maje na mecie zawiaści nowy pa-lityčny miźnarodny ład u Eŭropie.

U suwiazu z aktualnaścią henaha paktu polskaja ahienicyja „Iskra“ abwiaščaŭe, što „sta-nowišča Polšcy da henaha paktu nehatyŭnaje. Polšć jość dziaŭżawaj suwerennaj — zajaŭlaje „Iskra“, a dzieła hetaha abawiazwajuć jaje pa-stanowy i pakty tolki tyja, u jakich jana pryma-je ũčasć i daść swoj podpis.“

Z hetaha jasna, što palityka paktu 4 ch dziaŭžaŭ nie na ruku palitycy polskaj.

Na dalokim Uščodzie paŭaryšča wajny rasšyrajecca. U ŭwiazku z hetym hatowiacca tam da wajny i bałšawiki.

Hazety padajuć, što bałšawiki pačali ũkrap-lać ũładywastok z boku mora. Čyrowny harni-zon ũładywastoku dawiedzieny da 60 tysiać ŭaŭ-nieraŭ, u jaki ŭwachodzić i addzieł miźnarod-nych kamunistyčnych lehlionaŭ. Na sawiecka-mandžurskaj hranicy bałšawiki ŭzmacnili swaje addzieły wojska, a najbołš kala stencyi Pahra-nińaja.

Manifest prezydenta Zł. Št. Ameryki Ruzwelta. Prezydent Ruzwelt wydaŭ adozwu da 44 dziaŭžaŭ u sprawie źmianšćnia zbrajeńnia. U swajej adozwie Ruzwelt damahajecca ad dziaŭ-žaŭ, pierawaŭna eŭrapejskich, adpawiednych ras-paradžeńniaŭ u hetaj sprawie i zaklikaje dziaŭ-żawy zaklučyć mir nia tolki palityčny, ale i eka-namičny. Hety swoj manifest prezydent Ruzwelt razasłaŭ prezidentam i karalom 44 dziaŭžaŭ, u hetym liku i ũ SSRR.

Henaje wystupieńnie Ruzwelta maje ścisłu-ju lučnaść z prybližajučajsia palityčna-ekanamič-naj miźnarodnaj konferencyjaj, jakaja maje pa-čacca u Londynie 12 čerwienia s. h.

Wialikaja pramowa Hitlera. Niadaŭna (17 h. m.) Hitler skazaŭ u niamieckim parlamancie wialikuju palityčnuju pramowu. Źmiejst pra-mowy ũ skaročańni hetaki: Werselski traktat, he-ta ŭaralo ũsich pryčyn haspadarčaha i palityčna-ha kryzysu. Niamieckaja nacynjalistyčnaja re-walucyja maje try zadańni: źnišdyć kamunizm, raźwiazuć socyjalnija problemy, asabliwa biezra-boćcie i stwaryć mocnuju ũładu.

U sprawie zahranicnaj palityki Hitler ska-žaŭ nastupnaje: my (niemcy—red.) razumiejem, što Francuzy i Palaki musiać być našymi susie-dziami, ale ich intaresy treba pahadzić z našy-mi. My hatowy našaje zbrajeńnie paddać usia-lakaj kontroli, kali zrobiać heta ũsie inšyja dziaŭ-żawy. Kali nam buduć hrazić represijami, dyk adkaŭam: nie bałmsia, i wystupim z Lihí Narodaŭ. Zbrajeńnie Francyi i Polšcy nia moža być tłu-mačana jak strach našaha na ich napadu, bo my nia majem da napadańnia aruźža. Napadu moža bajacca tolki Niamieččyna. Chočam iści da mety ślacham, jaki dahawory ŭwaŭajuć praŭnym.

Z hetaj pramowaj Hitlera zhadzilisia ũsie pasły Rejchstagu (parlamantu) i nia bylo ni ad-naho hołasu praciŭnaha. Heta pakazwaje, što z Hitleram u hetych sprawach zhadžajecca ũsia Niamieččyna.

pieršaja časopiś, heta wialikaj waŭnaści naš palityčna-kulturny dakument, jakoha 70-tyja ũhodki biełaruskaje hramadźianstwa siańnia ũračysta światkuje. Woś-ža, kali čto z Biela-rusaŭ niaŭwaŭna i biez naleŭnaj pašany adno-siŭsia b da „Mużyckaje Praŭdy“ z pryčyny jaje mizernaha wyhladu, byŭ-by tym biblijnym Chamam, jaki śmijaŭsia z swajho bački. „Mużyckaja Praŭda“ — heta zarodak, pa-čatak, maci biełaruskaj sučasnaj presy. Heta jana pracierabiła i pakazała daro-hu śpiarša: „Гоману“ (1884), u jakim pra-wodziacca idei budawańnia Bielarusi ũ fe-deracyi z Rasiejaj, „Свабодзе“ (1903), a pašla „Našaj Doli“ (1906), „Našaj Niwie“, „Biela-rusu“, jakija samastojnaj palityčnaj biełaru-skaj idei jašče nia mieli, i ũrešcie „Wolnaj Bielarusi“, „Bielaruskaj Krynicy“ i ũsim tym našym časopisiam, jakija wychodzili pašla „Mużyckaje Praŭdy“ i jakija wychodziać siańnia.

Ale aprača „Mużyckaj Praŭdy“, pryma-si, jak čwierdziać niekatoryja aŭтары, wydawaŭ Kalinoŭski tak-ža inšuju biełaruskuju hazetku: „Hutarku dwuch susiedaŭ“, ab jakoj wiedama slańnia miź inšym toje, što wyšla jaje try nu-mary. (Stanisław Zieliński — „Prasa tajna“:

„Świat“ 30.XI.1912 bač. 21-22. Giller I, 176. L. Wasilewski — Litwa i Białoruś, 274)\*).

Ŭčasnik paŭstańnia, kiraŭnik spraŭ dru-karskich, Giller čwierdzić, što Kalinoŭski byŭ twarcom biełaruskaj peryjodyčnaj literatury. Być moža, što „Mużyckaja Praŭda“ ci „Hutarka“ wychodzili ũ roŭnych adstupach času i sa-praŭdy byli pieršymi biełaruskimi peryjodyka-mi. Ustanawić adnak mnie hetaha nie ũdało-sia. Na „Mużyckaj Praŭdzie“, jak ŭžo ũspami-nałasia, nadrukawany tolki paradkawy numer, a daty pajaŭleńnia jaje na świet nima. „Hu-tarki“ bačyć mnie nie ũdałasia susim.

Toj-ža ũspomnieny Giller kaŭa, što duch wolnaści, dziakujućy pracy Kalinoŭskaha ũ bie-laruskim narodzie ros i treba byŭ krychu jaš-še času, kab narod hety wystupiŭ samadziel-na. Ideja samastojnickaja, jak bačym, budža-naja Kalinoŭskim miź inšym i praz biełarusku-ju literaturu prajaŭlałasia i sapraŭdy zapuśča-ła kareńni.

(d. b.)

\*) Gąsiorowski, Limanowski i inš. čwierdziać, što „Hutarku“ wydawaŭ Hryniewiecki i Śwarce.



## D a n a s p i ś u ć.

### Zajawa małodoha karespandenta.

Nasza redakcyja ma je stałych karespandentaŭ uwa ŭstich kutkoch Zach. Bielarusi, jakija likam z kożnym hodam pamnażajucca. Prybywajuc nowyja karespandenty pieraważna z darastajućaj moładzi. Mnohija karespandenty „B. Krynicy“ žyjaŭajucca stałymi, a jašče bolš—ad wypadku da wypadku ci ad zdareńnia da zdareńnia ŭ swajej wokolicy. Stałyja karespandenty ŭtrymliwajuc ścisły kontakt z našaj redakcyjaj i zaŭsłody ab usim pišuć u „B. Krynicu“ z swajej wokolicy, a niastałyja pišuć tolki tady, kali ŭważajuc za patrebnaje što-kolečy padać u hazetu. Wielmi časta naša redakcyja atrymliwaje z włoski pišmy, u jakich nowyja karespandenty składajuć deklaracyi być stałym karespandentam z swajej wokolicy, prosiaćy infarmacyi, ab čym pišać i na što najbolš žwiarnuć uwahu.

Adnu z mnohich takich zajawaŭ-deklaracyjaŭ drukujem niżej:

U Redakcyju „Biel. Krynicy“ ŭ Wilni.

Žjaŭlajusia maładym (radziusia 11. IX. 1912 h.), znaju „Bielaruskiju Krynicu“ mo' 6 hadoŭ. Pisać u hazetu pačaŭ majućy 15 hadoŭ. Nia znaju ci maju zdolnaść choć krychu da piara, ale wiedaju, što maju wialikuju achwotu pišać.

Hadawausia ŭ bielarskaj niaswiedamaj siam'i. Chadzju u polskuju školu, končyŭ 6 ad-dzielaŭ Usiudy akružali mianie ciomnyja i warožyja siły. Z adnaho boku polski nacynalizm, a z druhoha — niaswiedamaja włoska. Sam nia znaju, jak dabrausia da mianie pramiencyk swiatła, katory adkryŭ mnie praŭdu. Swiedamych bielarusiaŭ — dziejačoŭ na rodnaj niwie nia bačyŭ nikoli ŭ wočy. Kali paznaŭ praŭdu, adkrylisia wočy i ŭbačyŭ niesprawiedliwaść. Kali pačaŭ bolš uhyblacca ŭ historyju swajho Kraju i Narodu, a tak-ža i ŭ historyju susiednich narodaŭ, paznaŭ, što swiedamaść, paznańnie swajho rod-naha i kachańnie jaho ščyra, dajuc ščascie ča-lawieku — ščascie, jakoha nijakaja siła nie za-mucić. Ale mała zadawollica paznańniem swajho rod-naha, musim zdabywać usio swajo rodneje dla siabie i ŭsio brać u swaje ruki. Heta zrobim tolki praz arhanizacyju. Dziela hetaha prašu Redakcyju paradzic u sprawie zalażeńnia Hurta Biel. Inst. Hasp. i Kultury. Ci mahu być za-kładčykam (radziusia 1912 h.), ci musić być chtoś starejšy, ci maładych možna prymać ŭ siabry? i h. d.

Nas takich jość u wokolicy niekalki asob.

Wielmi prašu Paważanuju Redakcyju pry-niać mianie na stałaha karespandenta i supracounika „Biel. Krynicy“ biaspłatna. Chaču pryučyćca bolš da piara.

Na zakančenie padaju swaju ŭwahu: treba jak najbolš pišać z bielarskaha žyćcia, bo jak chronika bahaciejšaja, dyk padymaje nadzieju, što Bielarusy żywuć. Wieršy W. A. pažadana było-b, kab drukawalisia čaściej, bo swajeju lohkašciu čytańnia znachodzić wielmi mnoha słuchačoŭ i achwotnikaŭ.

Pamaży Boża Wam u pracy!

Z pašanaj Jan C—l.

16.V.1933 h.

Redakcyja „B. Krynicy“ achwotna zaličaje i Was, małodoha karespandenta, u lik stałych karespandentaŭ. Prošbu Wašu spoŭnim. U sprawie arhanizacyi hurta Biel. Inst. Hasp. i Kultury wyšlem Wam instrukcyju.

Pišycie ŭ hazetu stała i systematyčna.

Red.

### Prykładnyja i prykłady.

Miedniki, kala Wilni. U Nr. 19 „Biel. Krynicy“ ŭ sprawadzaćy ahulnuha schodu Rady Biel. Inst. Hasp. i Kultury Centralny Urad Instytutu stawić miż inšymi i 2 našy susiednija hurtki, u pryklad dla druhich hurtkoŭ. Nia budziem chwalicca, ale ŭsiož-taki my nie na apošnim miejs-cy. Pracuje 1 naš hurtok, choć i ciarnistaja jaho daroha. Miedniki! Chto-ž u nas nia byŭ i kaho tut niama? Dawoli ŭspomnić ab stoważyšeniach polskich. A kab-ža ich pracu apisać... ohol Dumajecie, što ŭ nas palaki? Ale-ż nie! Kali pačnie prajaŭlacca praca na niwie bielarskaha ŭswiedamleńnia, dyk zaraz-ža pačynajucca akcyja pracuńnaja, kab prahlynuć usio, što nia polskaje. Adnak 25 sakawika s. h. u dzień Bielarskaha narodnaha swiata, u wloscy Kurhanoch

zładzili my Akademiju: hram. W. A. pračytaŭ referat ab Akcie 25.III.18 dy paznajomiŭ pry-sutnych z asobaj i pracaj Kastusia Kalinoŭskaha i jahonaj „Mużyckaj Praŭdaj“.

Zekončyli Akademiju bielarskimi narodnymi pieśniami, prašpiawaŭšy ŭ kancy bielarski religijny hymn „Boža, što kalis narody“.

Miednicki Hurtkowiec.

### Z žyćcia Nawahradčyny.

Ciażka żywiecca ciapier našamu sialanstwu. Zarabotkaŭ niama. Ziamielnaj reformy ŭ nas nie prawodzili i nie prawodiać. Čaść zapasnoj ziam-li razdali polskim wajsowym asadnikom, a wia-likaja čaść znachodziacca ŭ rukach obšarnikaŭ palakoŭ, abo maskaloŭ. Bielarski sialanin żywi jak chočaš, dy jašče i padatki placić treba. Woś z hetymi podatkami i biada. Pryšluć „nakaz plat-niçy“, a hrošaj — choć ty zasmahnisia, niama adkul brać.

Moładz u hetym ciażkim materyjalnym pa-lażeńni paddajucca časta ŭplywam werožaj ahi-tacyi i wandruje praz „zielonuju“ hranicu, šuka-jućy ščascia. Niekatoryja tam astajucca, a nie-katoryja waročajucca nazad, zmučanyja fizyčna i mornalna. Bywajuc wypadki, što hetkija wan-draŭniki, šukajućy lepšaj dol, pryplačwajuc ŭłas-nym žyćciom. Prykładam, jak heta stalaśia z ży-charam włoski Charaški, Dwareckaj hminy, Do-byšam: zabity kala Niaswiža.

Miajcowym ludziam dostać jakuju kolečy rabotu, kali dzie jakaja znajdziecca, wielmi trud-na: treba rekomendacyi. A rekomendacyju mož-na dostać tolki ŭ polskaj arhanizacyi „stšelca.“ Dziela hetaha bywaje, što naša moładz zapiswa-jecca ŭ hetu arhanizacyju.—Ale dzie tam думаć ab zarabotkach, kali šukajućy pracy prychodziac da nas ludzi aź z Polšcy. Chodziać hetija ludzi pa włoskach i prosiać jeży, pakul znajduć rabotu.

Zdarajucca pa našych siolach zładziejstwa i nawet jašče horš—napady.

Słowam, ciażka i žudasna Treba ratawać narod ad upadku, treba arhanizawać da sama-barony ad zaniapadu, treba zakładać kulturna-aswietnyja, ekanamična-haspadarčyja i ideowa-hramadzkija arhanizacyi, treba heta rabić čym skarej, bo moža pryjści toj čas, što pozna bu-dzia rabić i heta. Narod moža ździčec iz rospa-čy aźwiareć. Ab hetym pawinna dobra padumać u pieršuju čarhu bielarskaja inteliencyja, bo za los narodu ŭ peŭnaj miery i jana adkaznaja. Da našaha narodu treba padychodzić ščyry i ad-kryta, z wyraznym twaram bielarskim. Usialaki-ja zamaskoŭki jon instynktoŭna adčuwaie i ta-kim ludziam nie dawiaraje. Korotka kažućy, da bielarskaha sialanstwa pawinny jsci bielarusy i z bielarskaj ideolohijaj.

Špak.

### Nierastropnyja małajcy.

W. Daniławičy, Dwareckaj hm. Nawa-hradzkaha paw.U našaj wloscy ŭsie kataliki, ale bielarusy. Haworać usie pabielarsku i tryma-jucca mocna bielarskich zwyczajau. Polskija ar-hanizacyi staralisia pryščapic našym wiaskoŭcam polskuju kulturu i ahułam polščynu, ale heta im nie ŭdałosia. Bywala, zasnujuć polskuju arhani-zacyju, ale, jak wyjedzie z wioski instruktar, dyk i arhanizacyja razwalicca. Ciapier woś znajšlisia dwa swajej hadoŭli palaki — nierastropnyja ma-łajcy. Służyli jany ŭ polskim wojsku, zasłużyli kapralaŭ i nawučylisja niekalki dziesiątku pol-skich sloŭ. Zdabyŭšy hetkuju aświatu polskaści, dawaj wučyć hetaha druhich. Zakładajuc jany „stšelca“ i wučać „mudraści“ susiednich chłap-coŭ, pacłajaŭcy, što budzie lepš im u wojsku, a to i mienš buduć służyć tam. Hetija niera-stropnyja małajcy nawet da swaich baćkoŭ ha-worać łamanaj polščynaj, a baćki na ich hla-dziać i plaćom paciskajuc. Baćki ich prad su-siedziami nawet stydajucca przyznawać za swaich synkoŭ. Heta ŭsie baćać i ŭsie rozumiejuć. Nia mohuć tolki zrazumieć hetaha nierastropnyja ma-łajcy.

Darahaja moładz! Stydna i nızka wyraka-ca rodnaj mowy. Chto nie šanuje rodnaj mowy, toj nie šanuje i siabie, a tak-ža nia ŭmieje ša-nawać i druhich. Hetkija ludzi sapraŭdy niera-stropnyja i jany rozumam niedalokiŭ. Dyk ča-ho-ž jany mohuć nawučyć druhich? — Dobraha—najmleńš. Dyk niama čaho ad ich i wučycca, kali jany nia wiedajuć nawet taho, što treba ša-nawać swaich baćkoŭ i ich rodnuju mowu.

J. Š—k.

## Usiačyna.

**Umysłowa chworyja.** Statystyka padaje, što ŭwa ŭsiej Polšcy jość 14.414 umysłowa chworych ludziej. Z kożnym hodam lik henych chworych uзрастае na 8 procentaŭ. Najbolš umysłowa chworych u centralnych i zachodnich wajawodztwach Polšcy.

**Biezrabotčie.** Pawodle statystyčnych padličeń-niaŭ biezrobotnych u Polšcy ŭ palawinie h. m. było 247.866 asob.

**Uniwersytet blazbożnaści.** Bolšawiki zesna-wcli ŭ Wiatcy uniwersytet blazbożnaści na 400 studentaŭ.

**Taksama „zarabotak“.** Bolšawickaja žandar-meryja (G.P.U.) moje śmať u swajej turmie robotnikaŭ-specyjelistaŭ. Hetych niawolnikaŭ G.P.U. rasyłaje ŭ fa-bryki i 90 procentaŭ zarabotku hetkaha niawolnika zabi-raje sabie, a 10 procentaŭ fabryka placić niawolniku specu. U hod G.P.U. wykarystoŭwuje hetkich specau kala 1000 asob i moje z hetaha dochodu 4 miliony rubloŭ.

## Z kraju.

**Pažary.** U kal. Ikaźn, Braslaŭskaha paw. požar strawiŭ chatu O. Krukowa z usim chatnim sprontam. Krukoŭ padazrajać ŭ padpaje swajho syna.

— U Świančanskim laśnictwie ŭ wokolicy zaśc. Zamolški požar strawiŭ kala 15 hekt. lesu.

**Samahubstwa.** Nadowiaćy zastrelisja, laśnik hrafa Tyškiewiča B. Masiulaniac u laśničočcy Čornaje-Balota, kala Wilni. Pryčyna samahubstwa nia wiedama.

## Z Wilni.

**Biezrabotčie.** Statystyka wykazwaje, što ŭ Wilni ciapier jość 6.627 biezrobotnych.

**Nowym rektaram Wilenskaha Uniwersytetu** na 3 hady dn. 23 h. m. wybrany prof. W. Staniewicz, b. mi-nistr i pasol partii BB.

**Kolornaje loto (kruciołka)** zawodzicca ŭ Wil-ni ŭżnoŭ. Pawodle čutak, kanciesi na loto starajacca T. Wiarnikoŭski z swaimi partnerami.

## Polonofilskija konkurencyjnija skoki.

(Pašwiačajem „Dz. Wilenskamu“ Nr. 135, 1933).

U Wilni jość zapisanyja na papiery dźwie padob-nyja da siabie polonofilskija arhanizacyi — „Praświeta“ i „T-wa Bielarskaj Aświety“ (T. B. A.). Jany isnujuć tolki ŭ Wilni, na siadle hetych arhanizacyjaŭ niama. Na čale „Praświety“ stajc sastareŭy dziaćka Todor Wierni-koŭski, a twarcom T. B. A. žjaŭlajucca pan Antoni Łuc-kiewicz.

Hetija abodwa lidary bielarskaha polonofilstwa majuć za saboj i swaju prošć: pieršy jhraŭ „krucioł-kaj“ u kalornaje lato, a drugi — ŭ „radykalizm“. Dziaćka Todor „ruskij“ prawasławny bielarus, a pan Antoni — bialorusin-polak Pieršy—70-ci hadowy staryk, a drugi — krychu małodšy. Dziaćka Todor maje „Praświeta“, a pan Antoni zasnaŭ ŭ T. B. A.

Miż „Praświataj“ i „T. B. A.“ ideolohičnaj rożnicy niama: abiedźwie jany polonofilskija. Rożnica miż imi tolki taktičnaja: adna adrazu polonofilskaja, a druhaja polonofilskaja pastupowa.

Z pryčyny hetaj rożnicy taktičnaj pačalasia miż imi konkurencyja — pačalisia skoki: chto dalejškočyć. Pry hetym treba skazać, što hetija skoki i pieraskoki „T. B. A.“ z „Praświataj“ i „Praświety“ z „T. B. A.“ bielarusau ŭ swaju hulniu nia ŭciahwajuc, choć tyja ich i wielmi zaprašajuc. Bielarusy wiedajuć prad kim T.B.A. z „Praświataj“ hetak skacuć, a dziela hetaha z našmieš-kaj na ich hulniu pryhladajucca.

Henija skoki — tolki nie ŭharaj, a ŭ adlehaść — u bok Wařawy, apošnimi časami nabrali takoha razhonu, što nawet stary dziaćka Todor skakanuŭ z „Praświataj“ aź u Wařawu, ale tak niaŭdała, što i „Praświeta“ ra-streslasia. Praŭdu kažućy, dyk jana ŭžo daŭno struchle-la, ležaćy ŭ kufierku dziaćki Todor.

Pryčynaj hetaha ryzykoŭnaha kroku staryčka jość konkurencyja Antonawa „T. B. A.“ A wyhladaje jana hetak:

„T. B. A.“ abwieścila swoj statut, zajaŭlajucy, što imkniecca wučyć bielarusau polskaj kultury (hladz „Sprawy Narodowościowe“ Nr. 6 1932). Dziaćka Todor ściar-pieć hetahania moh. „Jak heta?... Hetaha ciu-ka Łuckie-wiča „T.B.A.“ wypieradzila majo „Praświeta“? Na heta ja, jak stary polonofil, nie pazwolu.“

Doŭha думаć nad hetym faktam dziaćka Todor, ale ŭ kancy-kancoŭ prydumaŭ sposab abahnać u piera-honkach Antonaha.

Wyciahnuŭ z kufierka struchleluju „Praświeta“, aściorożna abcior plešni, pan os u „Dziennik Wilenski“ i tam tak rozmachnušsia, što aź truchlo „Praświeta“ pa-sypalesia: imieniem „Praświety“ dziaćka Todor zajaŭiŭ, što bielarusy ŭsiudy starajucca wyjawić swaju lojalnaść da polskaj dziaćkawy, nia choćuc rodnaj bielarskaj ško-ly i damahajacca školy toki polskaj, nia lubiać bielaru-skich pradstaŭleńniaŭ i nadta ž lubiać pradstaŭleńni pol-skija, nia lubiać tak-ža bielarskich knižak i hazet, bo wielmi ŭžo palubili knižki i hazety polskija.

Hetkim woś sposabam dziaćka Todor z „Praświe-taj“ daloka apieradzju Antonaŭskaje „T.B.A.“ Ale woś biada: jon i sam spaścioroħsia, što dalej ŭžo skakać nia-ma kudy, dyk „pastanawiu“ wyračysia imieni „Praświety“. Adnak, padumaŭšy, dausia na ŭwahu i pakulšto ŭstry-mausia „d hetaha salto mortale: musić čakaie Antonaŭ-skaha „T.B.A.“, kab pamahcy jamu razam končyć swajo niezawidnaje žyćcio.

A bielarusy hladziać na hetija skoki i śmiajucca: ŭziaŭšysia ŭ boki: cha-cha-cha, „skaćy ŭraza, jak pan, kaža“, cha-cha-cha...

k—p.